

Czyta: #TataMariusz



Dorota Frątczak

Kto porobił dziury w serze?

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Jaś założył okulary,
nagle krzyknął: – Nie do wiary!
Ktoś mi w serze zrobił dziury!
Który z was się ważył, który?!
Może twoja to robota? –
Zmierzył wzrokiem swego kota.
Kot zamruczał: – Ja?! A skądże!
Mówisz, Jasiu, dziś niemądrze.
– Jak to nie robota kota,
to jest twoja, ptaszku, psota.
– Przecież ja całymi dniami
siedzę w klatce, za kratami.
Nie wytykam zza krat dzioba,
więc jak mogłem coś wydziobać?
Zresztą w serze nie gustuję,
ja się prosem delektuję –
tak tłumaczył się kanarek. –
Musisz dać mi, Jasiu, wiarę.
– Skąd się zatem tyle wzięło
dziur w mym serze? To twe dzieło?!
Przyznaj, piesku, się do winy,
a ci wszyscy wybaczymy
twoje wielkie przewinienie.
Pójdzie ono w zapomnienie.
Piesek skrzywił się z niesmakiem:
– Jakie winy, pytam, jakie?!
Ja wygryzłem dziury w serze?!
Własnym uszom wprost nie wierzę!
– Jeśli nie ty, to któż inny?
Ktoś jest przecież chyba winny.
– Może to ty, Jasiu, czasem
porobiłeś sam dziurkaczem
wielkie dziury w swoim serze,
a obwinić chcesz ty zwierzę,



zwierzę obojętnie które,
bowiem wszcząć chcesz awanturę.
Tak, to sprawka jest człowieka –
pies Jasiowi się odszczekał.
Jaś ostupiał ze zdziwienia
i ze złości wprost zzieleniał,
w końcu nerwy mu puściły
i jął krzyczeć z całej siły:
– To jest potwarz! To zniewaga!
Ja przeprosin się domagam!
Nie zrobiłem dziur w swym serze!
„Ładne” z ciebie, piesku, zwierzę,
że o dziury mnie posądzasz.
Wlec będziemy się po sądach
za to, że mnie bez powodu,
bez żadnego to dowodu
śmiesz oskarżać o te dziury,
na mój temat pleciesz bzdury.
W sądzie ci założę sprawę,
już niedługo, już niebawem!
– Co ty, Jasiu, mi tu pleciesz?
To ty tuż przed chwilą przecież
mnie i innych oskarżyłeś
(co nie było wcale miłe)
o zrobienie dziur w twym serze.
Jak ci nie wstyd? Powiedz szczerze! –
kot wymruczał, a kanarek
dodał słów od siebie parę:
– Jakież to dowody miateś,
że za winnych nas uznateś?
No już, Jasiu, odpowiadaj
i dowody nam przedkładaj!
Jasiek zwiesił mocno głowę.
Nie odezwał się ni słowem,



a być może i oniemiał,
bo dowodów żadnych nie miał.
Wtedy błąd swój w mig zrozumiał,
lecz naprawić go nie umiał.
– Nie chcesz mówić o dowodach?
A to wielka, Jasiu, szkoda.
Jednak ja ci się nie dziwię –
pies się zaśmiał dość złośliwie. –
Ty nic na nas, Jasiu, nie masz,
tylko ot tak sobie mniemasz,
że te dziury, dziury w serze
mogło zrobić jakieś zwierzę.
Jednak ja się tobie zwierzę,
że w to wątpię, w to nie wierzę.
– Więc kto zrobił w serze dziury? –
Jaś w nastroju był ponurym.
– Nie wiem, Jasiu – pies zaszczekał –
ale ja na jedno czekam,
jedno słowo grzecznościowe.
Czy ty kiedyś je wypowiesz?
Jaś pokiwał lekko głową,
po czym spytał: – Jakie słowo?
– Jakie słowo?! Wielkie nieba!
Jeszcze ci je podać trzeba?!
A więc słuchaj, co ogłaszam:
chcę, byś teraz rzekł: „przepraszam”.
Przeprosiny się należą,
mówię to w imieniu zwierząt,
nie mnie tylko, mnie, pieskowi,
lecz i kotu, kanarkowi,
za to, że nas posądziłeś
(co nie było wcale miłe)
o zrobienie dziur w twym serze,
co, powiedzmy sobie szczerze,



jest niewarte awantury,
no bo co tam takie dziury.
Jaś miał niewesołą minę.
Chyba pojął swoją winę,
gdyż ukradkiem łezkę otarł,
po czym zwrócił się do kota,
do kanarka też i psiaka,
zanim mocno się rozplakał:
– Proszę was o wybaczenie.
Obiecuję, że się zmienię.
Szukał winnych już nie będę,
bo to jest ogromnym błędem,
gdy się rzuca oskarżenia,
ma się jakieś podejrzenia
wobec tego i owego
bez dowodu niezbitego,
że ten właśnie, nie ktoś inny
jest akurat czemuś winny.
– Miło słyszeć nam te słowa. –
Pies się wielce uradował. –
Cieszy nas twa zmiana, Jaśku.
Prawda, kotku? Prawda, ptaszku?
– Prawda, i to jeszcze święta –
przytaknęły mu zwierzęta.
Jaś uśmiechnął się nieśmiało
(wcześniej wylał też niemato).
Jego wielkie przewinienie
szybko poszło w zapomnienie.
Lecz kto zrobił dziury w serze:
czy to człowiek, czy to zwierzę?

